

UCHWAŁA NR 121/2008

Zarządu Powiatu w Nowym Dworze Mazowieckim
z dnia ..8..kwietnia..2008r.

w sprawie powołania na stanowisko dyrektora Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nowym Dworze Maz.

Na podstawie art. 32 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie powiatowym (Dz.U.z 2001r. Nr 142 poz. 1592 z póź.zm.) Zarząd Powiatu w Nowym Dworze Mazowieckim uchwała, co następuje:

§ 1

Powołuje się z dniem ..15.04.2008r. Pana...Marka...Leciejewskiego..
na stanowisko dyrektora Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej
w Nowym Dworze Maz.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Staroście Powiatu Nowodworskiego.


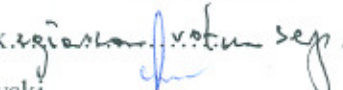

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Zarządu:

Krzysztof Kapusta 
mgr Krzysztof Kapusta

Członkowie Zarządu:

1. Anna Kaczmarek..... 
2. Maria Jarząbek..... 
3. Adam Szatkowski.....
4. Zygmunt Wrzosek..... 

Votum separatum

do uchwały Zarządu Powiatu z 8 kwietnia 2008r. ws. powołania p.Marka Leciejewskiego na stanowisko dyrektora SZPZOZ w N.Dworze Mazowieckim

Zgłaszam zdanie odrębne ws. powołania p.M.Leciejewskiego na stanowisko dyrektora SZPZOZ, ponieważ ww. nie ma ani wiedzy, ani doświadczenia niezbędnego na tym stanowisku, nadto wykazał cechy osobowości, które dyskwalifikują jego kandydaturę do ubiegania się o stanowisko wymagające zaufania publicznego.

Uzasadnienie

1.p.M.Leciejewski do konkursu na stanowisko dyrektora SZPZOZ przedstawił ofertę, w której jego "plan działań naprawczych" oparty jest na "założeniu utrzymania zatrudnienia" (**określił je jako cel nadrzędny**) i niezbędności (to również określenie p.Leciejewskiego, a nie moje) opracowania audytów przez firmę zewnętrzną. Zakres audytów zajął autorowi półtorej strony tekstu i zawiera takie problemy, z którymi kompetentny dyrektor SZPZOZ powinien sobie poradzić bez analiz audytorskich firmy zewnętrznej.

Mamy więc: 1.koszty ; 2.wstrzymanie przekształcenia SZPZOZ (uchwała Rady Powiatu XVIII/103/2008 z 28 lutego).

2.Jako jedyny z kandydatów w konkursie p.Leciejewski nie ukrywał, że brak mu znajomości realiów lecznictwa w ogóle, a w szczególności funkcjonowania SZPZOZ w Nowym Dworze Maz. W wypowiedzi nawiązał do szczegółów takich jak istnienie stowarzyszenia "FORUM", czy nietrafionej inwestycji w spalarkę odpadów medycznych, ale ta znajomość szczegółów wiązała się, co wyjaśnił, z przeczytaniem Tyg. Nowodworskiego. P.Leciejewski oznajmił komisji konkursowej, że znudziła mu się praca w bankowości, chce się podjąć nowego wyzwania, a specyfika szpitala w zarządzaniu nie ma znaczenia.

3.p.Leciejewski wyjaśnił komisji konkursowej, że najpierw będzie się przyglądał SZPZOZ, żeby mógł postawić diagnozę, bo tak się wg niego postępuje z pacjentem. Po to potrzebne mu audyty. Próbowałam na komisji oponować, że ten "pacjent"-SZPZOZ ma już diagnozę i pilnie trzeba działać, a nie "się przyglądać", ale p.Leciejewski był przekonany o absolutnej nieomyślności wskazywanego przez siebie "planu naprawczego" tak co do treści, jak i harmonogramu.

4.Przyjęcie oferty p.Leciejewskiego oznacza, że Zarząd powołuje dyrektora, który zamiast współpracować z Zarządem Powiatu w przekształceniu SZPZOZ, "będzie się przyglądał" i SZPZOZ "doskonalił". Moim zdaniem, okolicznością kompromitującą jest również to, że stając do konkursu p.Leciejewski nie zapoznał się z ustawą o ZOZ -ach, ani z uchwałą Rady Powiatu. Na posiedzeniu Zarządu Pani Starosta próbowała wytłumaczyć, że p.Leciejewski dowiedział się o konkursie w ostatniej chwili i nie zdążył się przygotować. Nie jest to jednak argument do przyjęcia. Ofertę p.Leciejewski złożył 20 marca, spotkanie z komisją było 1 kwietnia, z Zarządem 8 kwietnia. Jeśli nawet przyjąć argument Pani Starosty o pośpiechu, mógł p.Leciejewski przez te dwa tygodnie uzupełnić swoje przygotowanie. A już na pewno nie powinien tego zlekceważyć, gdy jako zwycięski kandydat został zaproszony na posiedzenie Zarządu.

5.P.Z.Szmytkowski chwalił wybranego kandydata podkreślając walor jego młodości i drugi rzekomy walor, że nie jest lekarzem, bo lekarz z lekarzem się dogada. Dla mnie te kryteria uzasadniające wynik głosowania w komisji konkursowej nie są zrozumiałe, podobnie jak nie rozumiem decyzji Zarządu.

W toku zadawanych mu pytań, p.Leciejewski na posiedzeniu Zarządu zaczął wycofywać się z założonego "nadrzędnego celu utrzymania zatrudnienia", a więc do tych wcześniej odkrytych "walorów" kandydata dochodzi jeszcze umiejętność obiecywania wszystkiego, czego oczekuje osoba zadająca pytanie.

Wiarygodność tego kandydata oceniam na zero.

Votum separatum

do uchwały Zarządu Powiatu z 8 kwietnia 2008r. ws. powołania p.Marka Leciejewskiego na stanowisko dyrektora SZPZOZ w N.Dworze Mazowieckim

Zgłaszam zdanie odrębne ws. powołania p.M.Leciejewskiego na stanowisko dyrektora SZPZOZ, ponieważ ww. nie ma ani wiedzy, ani doświadczenia niezbędnego na tym stanowisku, nadto wykazał cechy osobowości, które dyskwalifikują jego kandydaturę do ubiegania się o stanowisko wymagające zaufania publicznego.

Uzasadnienie

1.p.M.Leciejewski do konkursu na stanowisko dyrektora SZPZOZ przedstawił ofertę, w której jego "plan działań naprawczych" oparty jest na "założeniu utrzymania zatrudnienia" (**określił je jako cel nadrzędny**) i niezbędności (to również określenie p.Leciejewskiego, a nie moje) opracowania audytów przez firmę zewnętrzną. Zakres audytów zajął autorowi półtorej strony tekstu i zawiera takie problemy, z którymi kompetentny dyrektor SZPZOZ powinien sobie poradzić bez analiz audytorskich firmy zewnętrznej.

Mamy więc: 1.koszty ; 2.wstrzymanie przekształcenia SZPZOZ (uchwała Rady Powiatu XVIII/103/2008 z 28 lutego).

2.Jako jedyny z kandydatów w konkursie p.Leciejewski nie ukrywał, że brak mu znajomości realiów lecznictwa w ogóle, a w szczególności funkcjonowania SZPZOZ w Nowym Dworze Maz. W wypowiedzi nawiązał do szczegółów takich jak istnienie stowarzyszenia "FORUM", czy nietrafionej inwestycji w spalarkę odpadów medycznych, ale ta znajomość szczegółów wiązała się, co wyjaśnił, z przeczytaniem Tyg. Nowodworskiego. P.Leciejewski oznajmił komisji konkursowej, że znudziła mu się praca w bankowości, chce się podjąć nowego wyzwania, a specyfika szpitala w zarządzaniu nie ma znaczenia.

3.p.Leciejewski wyjaśnił komisji konkursowej, że najpierw będzie się przyglądał SZPZOZ, żeby mógł postawić diagnozę, bo tak się wg niego postępuje z pacjentem. Po to potrzebne mu audyty. Próbowałam na komisji oponować, że ten "pacjent"-SZPZOZ ma już diagnozę i pilnie trzeba działać, a nie "się przyglądać", ale p.Leciejewski był przekonany o absolutnej nieomyślności wskazywanego przez siebie "planu naprawczego" tak co do treści, jak i harmonogramu.

4.Przyjęcie oferty p.Leciejewskiego oznacza, że Zarząd powołuje dyrektora, który zamiast współpracować z Zarządem Powiatu w przekształceniu SZPZOZ, "będzie się przyglądał" i SZPZOZ "doskonalił". Moim zdaniem, okolicznością kompromitującą jest również to, że stając do konkursu p.Leciejewski nie zapoznał się z ustawą o ZOZ -ach, ani z uchwałą Rady Powiatu. Na posiedzeniu Zarządu Pani Starosta próbowała wytłumaczyć, że p.Leciejewski dowiedział się o konkursie w ostatniej chwili i nie zdążył się przygotować. Nie jest to jednak argument do przyjęcia. Ofertę p.Leciejewski złożył 20 marca, spotkanie z komisją było 1 kwietnia, z Zarządem 8 kwietnia. Jeśli nawet przyjąć argument Pani Starosty o pośpiechu, mógł p.Leciejewski przez te dwa tygodnie uzupełnić swoje przygotowanie. A już na pewno nie powinien tego zlekceważyć, gdy jako zwycięski kandydat został zaproszony na posiedzenie Zarządu.

5.P.Z.Szmytkowski chwalił wybranego kandydata podkreślając walor jego młodości i drugi rzekomy walor, że nie jest lekarzem, bo lekarz z lekarzem się dogada. Dla mnie te kryteria uzasadniające wynik głosowania w komisji konkursowej nie są zrozumiałe, podobnie jak nie rozumiem decyzji Zarządu.

W toku zadawanych mu pytań, p.Leciejewski na posiedzeniu Zarządu zaczął wycofywać się z założonego "nadrzędnego celu utrzymania zatrudnienia", a więc do tych wcześniej odkrytych "walorów" kandydata dochodzi jeszcze umiejętność obiecywania wszystkiego, czego oczekuje osoba zadająca pytanie.

Wiarygodność tego kandydata oceniam na zero.

